



MELUZYNA

ISSN 2449-7339

2 (3) (2015) | Rocznik II

DOI: 10.18276/me.2015.3-04

PRZEKROJE I ZBLIŻENIA

Dominika Fesser\*  
Uniwersytet Śląski

## Korespondencja Lwa Sapiehy do Radziwiłłów (w latach 1586–1622). Przyczynek do postrzegania na Litwie Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy

Lew Sapieha to jeden z najważniejszych polityków działających w Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku. W chwili jego narodzin, w 1557 roku, ród, z którego się wywodził, nie należał do elity Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale dzięki zaangażowaniu Lwa oraz jego zręcznej polityce Sapiehowie szybko stali się jedną z najpotężniejszych rodzin na Litwie, a także w Koronie. Sapieha karierę polityczną zrobił błyskawicznie – na początku wspierany przez Radziwiłłów, szybko stał się samodzielnym i świadomym politykiem, znawcą spraw moskiewskich, a także rozjemcą w wewnętrznych konfliktach Rzeczypospolitej. Jako regalista przez większą część życia publicznego pełnił funkcję kanclerza litewskiego, a wyrazem uznania dla jego polityki prokrólewskiej były nominacje: w 1623 roku na urząd wojewody wileńskiego, a następnie (w 1625 roku) hetmana wielkiego litewskiego, stanowiące zarazem dowód jego ugruntowanej pozycji na stołecznym dworze<sup>1</sup>.

W ostatnich latach o Lwie Sapieże pisał przede wszystkim Arkadiusz Czwołek. Jest on autorem monografii poświęconej karierze politycznej kanclerza litewskiego oraz jego aktywności w przestrzeni publicznej<sup>2</sup>. Badacz ten w swoich artykułach przedstawił również dzieje przyjaźni Lwa Sapiehy i Krzysztofa Radziwiłła<sup>3</sup> oraz kulisy konfliktu obu szwagrów o buławę wielką

\* e-mail autorki: dominikafesser@gmail.com

<sup>1</sup> Zob. A. Czwołek, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy, kanclerza litewskiego, wojewody wileńskiego*, Toruń 2012, *passim*.

<sup>2</sup> *Ibidem*.

<sup>3</sup> Idem, *Lew Sapieha i Krzysztof Radziwiłł Młodszy. Dzieje trudnej przyjaźni*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 43–63.

litewską<sup>4</sup>. Oprócz publikacji Czwołka, najpełniejszy obraz życia Sapiehy daje biogram napisany przez Henryka Lulewicza do *Polskiego słownika biograficznego*<sup>5</sup> oraz *Domu Sapieżyńskiego*<sup>6</sup>. Wcześniej o tym litewskim polityku pisał Kazimierz Kognowicki<sup>7</sup> – jego praca jednak straciła już na aktualności. Do najczęściej przywoływanych obcojęzycznych publikacji o Sapieże należą popularne biografie – Stanisłova Lazutki<sup>8</sup> i Ivana Sawerczanki<sup>9</sup>. Korespondencją Lwa zajmował się Henryk Sawczyński – korzystał jednak wyłącznie z listów zamieszczonych w *Archiwum Domu Radziwiłłów*<sup>10</sup> – oraz historyk Antoni Prochaska. Drugi badacz omówił listy Lwa Sapiehy pisane do żony spod Smoleńska<sup>11</sup>. Epistołom z czasów konfliktu Sapiehy i Krzysztofa Radziwiłła o buławę wielką hetmańską poświęciła swój artykuł Mariola Jarczykowa<sup>12</sup>, która jest również autorką pracy o utworach okolicznościowych z kręgu Sapieżyńskiego i Radziwiłłowskiego<sup>13</sup>.

Część listów Lwa Sapiehy została wydana w zbiorach *Archiwum Domu Radziwiłłów*<sup>14</sup> oraz *Archiwum Domu Sapiechów*<sup>15</sup>. Pierwszy zbiór to korespondencja pochodząca z archiwum książąt Radziwiłłów w Nieświeżu. Odpis listów sporządził Michał Bohusz Szyszko, a po jego śmierci, dzięki wsparciu finansowemu księcia Antoniego Radziwiłła, epistoły wydała w serii „Scriptores Rerum Polonicarum” krakowska Akademia Umiejętności. Na opublikowany w 1885 roku zbiór składają się listy Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki, Jana Zamoyskiego oraz Lwa Sapiehy.

*Archiwum Domu Sapiechów* to edycja listów z lat 1575–1606 pisanych przez członków tego magnackiego rodu, a także do nich kierowanych. Publikacja, wydana nakładem rodziny w 1892 roku we Lwowie, opracowana została przez Prochaskę.

Pomimo opublikowania korespondencji Sapiehy, stanowi ona głównie materiał źródłowy dla historyków, którzy w swoich rozważaniach zazwyczaj nie pochyłają się nad jej ukształtowaniem

<sup>4</sup> Idem, *Konflikt Lwa Sapiehy, wojewody wileńskiego i Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego na tle problemów militarnych i politycznych Rzeczypospolitej w latach 1625–1633*, „Czasy Nowożytne” 2003, s. 107–175; idem, *Konflikt Lwa Sapiehy, wojewody wileńskiego i Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego na tle problemów militarnych i politycznych Rzeczypospolitej w latach 1625–1633*, „Czasy Nowożytne” 2007, s. 67–101.

<sup>5</sup> H. Lulewicz, [hasło] *Lew Sapieha h. Lis (1557–1633)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 35, red. H. Markiewicz, Warszawa–Kraków 1994, s. 84–104.

<sup>6</sup> Idem, [hasło] *Lew*, [w:] *Dom Sapieżyński*, oprac. E. Sapieha, Warszawa 1995, s. 176–215.

<sup>7</sup> K. Kognowicki, *Życie Lwa Sapiehy, kanclerza wielkiego, potem wojewody i hetmana buławy wielkiej W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego], s[łonimskiego], markowskiego, madziolskiego, brzeskiego, mohilowskiego, jazwońskiego, szereszowskiego, retowskiego, parnawskiego, mejszagolskiego etc. starosty*, Sanok 1855.

<sup>8</sup> S. Lazutka, *Leonas Sapiega (gyvenimas, valstybinė veikla, politinės ir filosofinės pažiūros)*, Vilnius 1998.

<sup>9</sup> I. Саверчанка, *Канцлер Вялікага княства: Леў Сянега*, Мінск 1992.

<sup>10</sup> H. Sawczyński, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł i Lew Sapieha na podstawie ich korespondencji*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1887, nr 8, s. 721–731 oraz 1887, nr 9, s. 814–821.

<sup>11</sup> A. Prochaska, *Wyprawa na Smoleńsk (z listów litewskiego kanclerza r. 1609–1611)*, „Kwartalnik Litewski” 1911, s. 47–80.

<sup>12</sup> M. Jarczykowa, „Uszczypliwe skrypty” Krzysztofa Radziwiłła i Lwa Sapiehy w okresie walki o buławę hetmana wielkiego litewskiego, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 5: *Stulecia XVI–XIX. Nowa perspektywa historycznoliteracka*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015.

<sup>13</sup> Eadem, „Domowy nieprzyjaciel” – Radziwiłłowie i Sapiehowie w świetle utworów okolicznościowych z XVII wieku, [w:] *Sarmackie theatrum*, t. 7: *W kręgu rodziny i prywatności*, red. eadem, R. Ryba, Katowice 2014, s. 131–144.

<sup>14</sup> *Archiwum Domu Radziwiłłów (Listy Księcia M. K. Radziwiłła „Sierotki”, Jana Zamoyskiego, Lwa Sapiehy)*, „Scriptores Rerum Polonicarum”, t. 8, Kraków 1885 (dalej ADR).

<sup>15</sup> *Archiwum Domu Sapiechów*, t. 1: *Listy z lat 1575–1606*, oprac. A. Prochaska, Lwów 1892 (dalej ADS).

stylistycznym czy argumentacją retoryczną. Niniejszy artykuł ma na celu przyjrzenie się sposobom opisu monarchy, a także metodom dowodzenia stosowanym przez Sapiechę.

Spośród obfitej korespondencji Lwa wydanej w dziewiętnastowiecznych zbiorach wybrano listy kierowane do przedstawicieli rodu Radziwiłłów – pochodzących z linii birżańskiej: Krzysztofa zwanego Piorunem i jego syna Krzysztofa oraz pochodzącego z linii nieświeskiej Mikołaja Krzysztofa Sierotki. Radziwiłł Piorun był protektorem Sapiehy, wspierał jego karierę polityczną oraz prawdopodobnie przyczynił się do przyjęcia go na dwór królewski. W 1599 roku Lew poślubił córkę księcia – Halszkę. Od tamtego czasu stosunki obu polityków jeszcze bardziej się zacieśniły. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka odegrał znaczną rolę w działalności na rzecz Kościoła katolickiego na Litwie oraz stał się czołowym politykiem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Sierotka angażował się też w działalność fundacyjną, jemu zawdzięcza swą świętość Nieśwież, w następnych wiekach główna rezydencja rodu. Urodzony w 1585 roku Krzysztof Radziwiłł, syn Pioruna, był protegowanym doświadczonego już Sapiehy. Kanclerz litewski wyjednywał dla swojego szwagra urzędy oraz doradzał mu w sprawach prywatnych. Ich relacje drastycznie popsuły się jednak w 1625 roku, kiedy to Lew otrzymał nominację na urząd hetmana wielkiego litewskiego. Wskutek protekcji Radziwiłłów Sapieha dostał się na dwór Stefana Batorego podczas wizyty monarchy w Wilnie w 1579 roku. Dzięki doświadczeniu zdobytemu w stołecznej kancelarii niedługo potem został sekretarzem królewskim. Do jego obowiązków prawdopodobnie należało doradztwo w sprawach administracyjnych, uczestniczenie w obradach komisji decydującej o polityce zagranicznej monarchy czy sporządzanie brudnopisów instrukcji poselskich<sup>16</sup>. Regalistyczne poglądy oraz poparcie Radziwiłłów pozwoliły mu na osiągnięcie kolejnych stanowisk: pisarza litewskiego oraz w 1582 roku marszałka izby poselskiej<sup>17</sup>. O swoich dokonaniach i nastrojach panujących na królewskim dworze Sapieha donosił w listach przede wszystkim protektorowi – księciu Krzysztofowi Radziwiłłowi Piorunowi, który pełnił wobec swojego podopiecznego rolę „patrona i mentora politycznego”<sup>18</sup>, jak również jego synowi Krzysztofowi Radziwiłłowi oraz Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi Sierotce.

Korespondencja Sapiehy kierowana do Krzysztofa Radziwiłła Pioruna z monarszego dworu obejmuje zaledwie dwa lata panowania Stefana Batorego. W listach z tego okresu postać króla jest najczęściej jedynie wzmiankowana – Lew donosił swojemu protektorowi o decyzjach monarchy lub prosił go o wstawiennictwo u króla w ważnych dla siebie sprawach. Stefan Batory był królem tolerancyjnym i kiedy dokonywał nominacji na urzędy, wiara polityków nie miała dla niego większego znaczenia<sup>19</sup>. Lew Sapieha najprawdopodobniej pomiędzy kwietniem a lipcem 1586 roku zmienił wyznanie z kalwinizmu na katolicyzm. Konwertował po raz drugi – wcześniej przeszedł bowiem z prawosławia na kalwinizm. W jego przypadku zmiana konfesji nie wiązała się z pobudkami politycznymi czy finansowymi. Kolejna konwersja była dla Sapiehy wynikiem „głębokich przeżyć duchowych”<sup>20</sup> i efektem rozmów z jezuitami – księżmi Piotrem Skargą, Mar-

<sup>16</sup> Zob. A. Czwołek, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy...*, s. 25–26.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 26–27.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

cinem Laterną i Antonim Ariasem. To Lew Sapieha, obok Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki, stał się później jednym z magnatów najgorliwiej wspierających kontrreformację na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>21</sup>.

O sprawach związanych z wiarą późniejszy hetman wielki litewski pisał do swojego protektora pod koniec czerwca. Nie myli się Czwołek, twierdząc, że konwersja Lwa Sapiehy wynikała z faktycznej zmiany poglądów. Przekonania Sapiehy wyraźnie widać właśnie w tej epistole:

[...] teraz tego żałuję, żem błądził, a toż nawróciwszy się do Pana swego i Boga swego, bez wątpienia, że się już nie dam zwieść za pomocą Bożą; a słów jego świętych mocno się też trzymać chcę, bowiem prawdziwe są, jako On sam jest prawda i żywot, a nie jest nalezione kłamstwo w uściech Jego.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Grodno, 24 VI 1586, ADS, s. 12)

Autor listu uważał, że popełnił błąd, zadając się z arianami i „nowokrzcześniećmi”, zdawał się na łaskę Boga, dopatrując się w swojej wcześniejszej omyłce uchybienia względem Jego woli. W epistole Sapieha cytował fragmenty Pisma Świętego mówiące o spożywaniu ciała i krwi Pańskiej. Kalwiniści w przeciwieństwie do katolików nie uznają transsubstancjacji, chleb i wino są dla nich jedynie symbolicznym aktem obecności Chrystusa<sup>22</sup>. Sapieha powoływał się na autorytet Biblii, chcąc udowodnić, że ewangelicy nie mają racji:

Tak wiele miejsc Pisma Ś[więtego] zgodnych prawie [oka]zują mi to, że w sakramencie pożywa człowiek *realiter et corporaliter corpus et sanguinem Christi* i ja tak wierzę, więc mnimam, że nie błądzę, iż się tedy nie zgadzam w tem z drugimi, co jeno figurą być powiadają: chleb ciała, a wino krwie Pańskiej, tedy się tego i nie przę, i nie wstydzę, bo wolę na słowech Pańskich przestawać, niż na śmiałym wykładzie ludzkim.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Grodno, 24 VI 1586, ADS, s. 13)

Sapieha jawi się w liście jako gorliwy katolik, bardzo poważnie traktujący sprawy swojej wiary. O ile we wcześniej omówionych epistołach tylko kilka razy odnosił się do Boga, o tyle list z 24 czerwca dotyczył Go prawie w całości. Sapieha pisał w sposób rzeczowy i erudycyjny, wiadać, że przeżywał swoją wiarę głęboko. Nie miał jednak pewności odnośnie do poglądów swojego protektora na temat zagadnień, które tak szczegółowo wykladał w liście:

Ale ja to próżno W[asz]m[oś]ci sw[ego] m[i]łościwego] p[ana] bawię tem tak długo, gdyż wiem, że i W[asz]m[oś]ć w tym artykule około sakramentu Pańskiego różnego był mnimania do tego czasu od zboru, więc nie wiem jako teraz<sup>23</sup>.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Grodno, 24 VI 1586, ADS, s. 12–13)

Śmierć Stefana Batorego 12 grudnia 1586 roku stała się okazją do poświęcenia prawie całego listu jego osobie. Lew Sapieha donosił wojewodzie wileńskiemu o śmierci króla we własnoręcznej epistole z 22 grudnia tego samego roku (list pisany w godzinę po śmierci monarchy do Ra-

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> S. Piwko, *Jan Kalwin. Życie i dzieło*, Warszawa 1995, s. 146–153.

<sup>23</sup> W artykule rozwijano skróty dotyczące tytułatury, występujące w cytatach źródłowych.

dziwiłła nie dotarł, z czego nadawca tłumaczył się adresatowi). Podkanclerzy litewski szczegółowo i obrazowo opisywał ostatnie dni życia monarchy: „[...] i tak się stłukł, że nad kolanem na prawej nodze rana gorzej niż szablą cięta i długa, i szeroka, i głęboka srodze, a to na ławę ostrą się obraził, czoło i pod okiem prawem także i nos potłukł sobie” (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Grodno, 22 XII 1586, ADR, s. 185), by następnie przejść do spraw związanych z funkcjonowaniem państwa w czasie bezkrólewia. Upadek Stefana Batorego nie był bezpośrednią przyczyną jego zgonu – król na początku grudnia 1586 roku przeziębził się i wskutek osłabienia stracił przytomność, a doznane obrażenia oraz pogarszający się stan zdrowia związany z niezagojoną nigdy raną nogi przyczyniły się do jego śmierci<sup>24</sup>.

Lwa Sapiechę z królem Stefanem Batorym łączyły przyjazne stosunki. W jego listach kierowanych do Krzysztofa Radziwiłła Pioruna postać władcy pojawia się w kontekście zwyczajnej działalności dworu – brakuje tu wartościowania poczynań monarchy, zarówno pośredniego, jak i bezpośredniego. Dopiero śmierć ujawniła zażyłość łączącą Sapiechę z królem, na co wskazuje emocjonalny opis ostatnich dni jego życia.

Sejm elekcyjny po śmierci Stefana Batorego rozpoczął się 30 czerwca 1587 roku. Lew Sapieha należał do stronnictwa forsującego kandydaturę moskiewską na tron polski, na czele którego stał Krzysztof Radziwiłł Piorun<sup>25</sup>. Podkanclerzy popierał kandydaturę cara, mając nadzieję na pozytywny wynik rozmów z posłami moskiewskimi na temat unii z Polską<sup>26</sup>. Gdy negocjacje nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, Lew zaczął żałować, że nie podpisał dyplomu elekcyjnego Zygmunta Wazy: „A to ledwie już nie żałuję, że się dał odwieść od tego, iżem publikacyi omieszkał a nie był przy niej i na dekret [...] się nie podpisał, jakom miał wołę” (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Biała, 30 VIII 1587, ADS, s. 21). Nie mógł jednak wtedy tego zrobić, ponieważ nadal pozostawał pod silnym wpływem Krzysztofa Radziwiłła Pioruna, który oczekiwał, że jego stronnicy poprą tylko cara.

Potwierdzałoby się to w kolejnym liście Lwa kierowanym do wojewody wileńskiego. Sapieha uznał, że zwycięstwo cara w walce o tron Rzeczypospolitej nie ma szans i wobec tego coraz przychylniej patrzył na szwedzkiego królewicza<sup>27</sup>. Sapieha wymówił się chorobą żony, by nie wziąć udziału w obradach przeciwników obydwu królów elektów (drugi elekt to arcyksiążę Maksymilian Habsburg), toczących się pod przewodnictwem jego protektora<sup>28</sup>:

Miałem być wołą przybiec na ten zjazd do Wilna, lecz śmiercią córeczki mojej nowonarodzonej małżonka moja tak sobie zdrowia nawątlila, że nie tylko jej odbieżeć, ale i do domu z nią społem puścić się w drogę nie śmiem i gwoli złemu zdrowiu jej tu na burku mieszkam.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Warszawa, 22 IX 1587, ADS, s. 22)

W rzeczywistości trudno stwierdzić, czy była to faktycznie wyłącznie próba uniknięcia konfrontacji z Krzysztofem Radziwiłłem. Czulość, z jaką podkanclerzy pisał o swojej żonie oraz

<sup>24</sup> Zob. K. Olejnik, *Stefan Batory*, Warszawa 2013, s. 341–342.

<sup>25</sup> Zob. H. Lulewicz, *Lew Sapieha h. Lis...*, s. 85.

<sup>26</sup> Zob. A. Czwołek, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy...*, s. 62.

<sup>27</sup> Zob. H. Lulewicz, *Lew Sapieha h. Lis...*, s. 85.

<sup>28</sup> Zob. A. Czwołek, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy...*, s. 66.



zmarłej córce, świadczą raczej o tym, że istotnie nie mógł sobie pozwolić na przybycie do Wilna. Nie ukrywał już również swojej sympatii do Zygmunta Wazy, delikatnie próbował przekonać Krzysztofa, by ten „raczył swój umysł już na tego skłonić” (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Warszawa, 22 IX 1587, ADS, s. 22). Lew, jako bystry polityk, w wyważonych słowach „urabiał” Radziwiłła, zdawał sobie bowiem sprawę z dużych szans szwedzkiego królewicza na koronę, jak również z ewentualnego gniewu Krzysztofa, który ceniał lojalność swoich stronników.

Podkanclerzy litewski był jednym z pierwszych Litwinów, którzy poparli kandydaturę Zygmunta Wazy na tron polski. Jednak monarcha w początkowych miesiącach panowania wykazywał obojętność w stosunku do Sapiehy<sup>29</sup>. Lew, jako że przyzwyczaił się do bliskich relacji łączących go z królem Stefanem Batorym, poczuł się dotknięty i rozczarowany. Pisał o tym w liście do Krzysztofa Radziwiłła:

Pan wojewoda trocki płuży u króla barzo, sprzął się z panem podlaskim, jedno towarzystwo wierne, ja nieborak przez szpary jeno patrzam, a stałem się z podkanclerzego pisarczykiem. Poczekam jeszcze, nie wiem, długo li tego tak będzie. Cokolwiek z królem mówię, to bierze sobie na rozmyślenie, a potem z panem wojewodą trockim komunikuje. Już wszystko między przyjaciółmi i pachółki swe rozebrali albo raczej rozdali.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Kraków, 31 I 1588, ADR, s. 190)

Autor, skarżąc się na lekceważenie go przez króla, podkreślał swoje niekorzystne położenie poprzez zastosowanie wobec siebie ironicznego określenia „pisarczyk”.

Podobny charakter miały epistoły wysłane 2 i 15 marca 1588 roku. Podkanclerzy litewski załżył się Krzysztofowi, że monarcha faworyzuje Polaków i nagradza ich dobrami na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego: „To też Waszmości oznajmuję, że cokolwiek się otworzy na Litwie, to wszystko Polakom chce dawać” (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Kraków, 15 III 1588, ADR, s. 191). Był również zatroskany tym, że do tej pory nikt nie wynagrodził jego zasług na dworze Stefana Batorego:

Mościwy panie, sam W[asz]m[os]ć raczysz być wiadom i służb, i utrat moich, które od pana zmarłego nie do końca mi się nagrodziły, bo okazyi nie było, a Bóg wie, że ledwie mi się co zostawa, zapłaćwszy *interesse* dłużnikom.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Kraków, 2 III 1588, ADS, s. 28)

Sapieha czuł się osamotniony na dworze króla: „[...] jako sporo ma być mnie jednemu i przeciw panu samemu i przeciw panom polskim, których jest większa część co pochlebstwem panu się przypodobać chcą” (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Kraków, 15 III 1588, ADR, s. 192). Nie mogąc znieść ciężkiej atmosfery panującej w otoczeniu władcy, zdecydował się wyjechać na Litwę, jeżeli sytuacja się nie poprawi.

W liście z 7 czerwca 1588 roku Lew upatrywał powodów niełaski króla w podejrzeniach o celowe przetrzymywanie przez Litwinów klejnotów po zmarłym Stefanie Batorym:

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 71–72.

[...] królowa zasię wszystkich nas złodziejmi poczyniła, że Litwa rozkradła i po Auguście i po Stefanie wszystko, i klejnoty dla tego zostawili, aby je pokradli, więc chce tego doczekać, że tak po śmierci naszej u żon i dzieci naszych będzie król brał to, co my im za żywotów swych pokupimy i posprawiamy. (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Kraków, 7 VI 1588, ADR, s. 194)

Przepraszał również Radziwiłła, że nie zdołał załatwić jego spraw u monarchy. Wprost mówił o wstydzie, z jakim przychodzi mu pisać o lekceważącym stosunku Zygmunta Wazy do narodu litewskiego i elit Wielkiego Księstwa Litewskiego. Króla opisywał w sposób dosadny i barwny, na przykład tak oceniając jego zachowanie podczas audiencji: „jako kilka pacierzy zmówić, nigdy nie dosiedzi, pilniej do piłki albo do galek niż do sprawowania spraw ludzkich” (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Kraków, 7 VI 1588, ADR, s. 194). By nie być gołosłownym, w kilku miejscach epistoły cytował wypowiedzi monarchy. Wyjaśniał jednak Krzysztofowi, że sposób jego pisania o Zygmuncie Wazie nie wynika z chęci zrażenia go do króla, ale z „tej konfiden-cyi”, którą miał z adresatem.

Sapieha dzięki swej lojalności oraz talentom politycznym sukcesywnie zyskiwał przychyłność monarchy. Król natomiast wynagradzał Litwina kolejnymi nadaniami majątkowymi, a także nominacją na prestiżowe stanowisko kanclerza litewskiego. Ten kolejny szczebel w karierze politycznej Sapiehy pozwolił umocnić królowi stronnictwo regalistyczne na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, a Lwu stać się jedną z ważniejszych osób wśród litewskich elit<sup>30</sup>.

Epistoła wysłana 24 listopada jest ciekawą relacją z rozmowy nadawcy listu z królem. Kanclerz litewski opisywał, w jaki sposób próbował w imieniu Radziwiłła wyjednać u monarchy zapłatę za „posługi rewelskie i insze” (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Warszawa, 24 XI 1590, ADS, s. 64). Nadawca zastosował opis bardzo zdynamizowany, pełen czasowników, by lepiej przedstawić wojewodzie wileńskiemu przebieg rozmowy:

Kiedym posługi W[asz]m[oś]ci rewelskie i insze wyliczał, wziął, prawi, za nie dobrą nagrodę: dziesięć tysięcy złotych. Powiedziałem: „Ale to nie za to, na wojnę”. „Wojna – powiada – nie doszła. Ale, rzekę, J[ego]m[oś]ć przedsię to wydał na potrzeby wojenne”. Zamilczał.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Warszawa, 24 XI 1590, ADS, s. 64)

Kanclerz litewski sprzeciwiał się bagatelizowaniu zjazdów protestanckich, które miały miejsce w Chmielniku, Radomiu, Lublinie oraz Jędrzejowie<sup>31</sup>. O lekceważącej postawie króla oraz dworu wobec protestantów pisał w liście do Krzysztofa kierowanym z Wilna. Odwołał się do historii biblijnej, szukając w niej analogii z ówczesną sytuacją w kraju: „Bodaj nie tak się działo z królem J[ego]m[oś]cią panem naszym, jako królowi żydowskiemu Roboamowi synowi Salomonowemu, który opuściwszy radę starszych, naśladował rady młodej”<sup>32</sup> (L. Sapieha do K. Radziwiłła Pioruna, Wilno, 2 V 1592, ADS, s. 70). Jest to jeden z niewielu przykładów powołania się kanclerza litewskiego na słowa Pisma Świętego. Ze względu na szczątkowe informacje dotyczące wykształcenia Litwina, trudno w sposób kategoryczny stwierdzić, czy odwołanie się do

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 78–79.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 93–94.

<sup>32</sup> Nawiązanie do I Księgi Królewskiej (12, 1–19).

starotestamentowej historii jest dowodem na erudycję i pewną znajomość Biblii byłego kalwinisty (konwersja w roku 1586), czy stanowiło może zasługę wykształconego sekretarza.

Lew Sapieha pomimo swych związków z Radziwiłłami birzańskimi w czasie rokoszu Zebrzydowskiego należał wraz Mikołajem Krzysztofem Sierotką do czołowych stronników Zygmunta III na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>33</sup>. Obaj politycy próbowali osłabić wpływy opozycjonistów monarchy na Litwie, a także powstrzymać synów Krzysztofa Radziwiłła Pioruna – Janusza i Krzysztofa – przed dalszym angażowaniem się w poczynania szlachty opozycyjnej<sup>34</sup>. Duża część korespondencji Lwa do Mikołaja Krzysztofa poświęcona jest więc rokoszowi Zebrzydowskiego. Kanclerz litewski doskonale orientował się w położeniu stron konfliktu, wszystkie informacje drobiazgowo przekazywał zaś Radziwiłłowi. Sytuacja w Koronie była dla Sapiehy bardzo ważna, podobnie jak stan wojsk polskich w Inflantach. W liście z 9 października z troską wypowiadał się o rozwoju sytuacji pod Sandomierzem:

Początki już złe, Boże daj, aby się uspokoiło beze krwi. Potęgę powiadają wielką przy królu J[ego]m[ości], jest lepiej niż dziesięć tysięcy wojska dobrego, przy rokoszanach ledwo ze trzy tysiące kładą i ci żołnierze rokoszowi nie chcą się bić, że przeciw panu, i służba wyszła. Płace nie mają, ale głowy, których czterech kładą: p[an] wojewoda krakowski [Mikołaj Zebrzydowski], p[an] podczaszy [Janusz Radziwiłł, zm. 1622], p[an] Stadnicki i p[an] Stabrowski, ci uporem idą, nie chcą do zgody. (L. Sapieha do M.K. Radziwiłła Sierotki, Różana, 9 X 1606, ADR, s. 237)

Sapieha wyraźnie zaznaczał swoje poparcie dla króla, nie wierzył zarówno w sukces, jak i dobre intencje przywódców rokoszan, którzy występowali przeciwko prawowitej władzy. To opozycjoniści zdaniem kanclerza litewskiego, w przeciwieństwie do monarchy, gardzili pojednaniem, a tym samym ściągali na siebie odpowiedzialność za ewentualny przelew krwi.

Lew Sapieha, przebywając na dworze królewskim w Warszawie, wstawiał się nie tylko za Krzysztofem Radziwiłłem Piorunem, lecz także za jego synem, a swoim szwagrem, Krzysztofem Radziwiłłem (zm. 1640).

Kanclerz litewski został poproszony przez swego szwagra o pomoc w wyjednananiu dla niego buławy wielkiej litewskiej po śmierci Jana Karola Chodkiewicza, który umarł pod Chocimiem w 1621 roku. Zadanie nie było łatwe – wrogowie Radziwiłła oczerniali go stale na dworze królewskim, a Zygmunt III nieprzychylnie ustosunkowywał się do jego kalwińskiego wyznania<sup>35</sup>. Również problemy finansowe uniemożliwiały poprawę stosunków między przebywającym wraz z wojskiem w Inflantach Krzysztofem Radziwiłłem a królem. Zygmunt III obarczał hetmana polnego litewskiego odpowiedzialnością za niepowodzenia militarne w tamtym rejonie<sup>36</sup>. Lew Sapieha w obszernej i bogatej w szczegóły epistole nakreślił szwagrowi stanowisko króla:

<sup>33</sup> Zob. H. Lulewicz, *Lew Sapieha h. Lis...*, s. 90.

<sup>34</sup> Zob. A. Czwolek, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy...*, s. 207. Postaci Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki swoją pracę poświęcił Tomasz Kempa: *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616). Wojewoda wileński*, Warszawa 2000.

<sup>35</sup> A. Czwolek, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy...*, s. 483.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 482.



O W[aszej] Ksi[ążęcej] M[oś]ci król J[ego]m[oś]ć nie da sobie perswadować inaczej, jeno że W[asza] Ksi[ążęca] M[oś]ć nie chcesz nic czynić przeciwko temu nieprzyjacielowi, choćbyś największe miał wojsko; jakoż powiada król J[ego]m[oś]ć, że nieboszczyk pan Chodkiewicz, hetman nigdy nie miał tak wielkiego wojska, jakie teraz za hetmaństwa W[aszej] Ksi[ążęcej] M[oś]ci.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła, Warszawa, 1 VI 1622, ADR, s. 269–270)

Monarcha użył przykładu: sukcesy Jana Karola Chodkiewicza miały być dowodem, że siła wojska nie zależy od poniesionych na nie nakładów, a od charyzmy dowódcy. Sapieha przytoczył wypowiedź króla, gdyż czuł się zobowiązany, by donosić szwagrowi nawet o niezyczliwych słowach monarchy. Jednocześnie zapewniał Radziwiłła o próbach przekonania Zygmunta III, że wysłane do Inflant wojsko jeszcze nie dotarło.

Lwu Sapieże ostatecznie nie udało się wyjednać u króla buławy wielkiej litewskiej dla Krzysztofa Radziwiłła, sam został jednak wojewodą wileńskim. W jednym z listów doniósł szwagrowi o przykrościach, jakie spotkały go na dworze królewskim z powodu popierania hetmana polnego w jego walce o pożądane urzędy: „[...] tu pilno o tem radzono, jakoby W[asza] Ksi[ążęca] M[oś]ć z tego urzędu hetmańskiego złożyć, i z wielkimi przymówkami mnie, żem ja króla J[egomoś]ci przywiódł do tego, że W[aszej] Ksi[ążęcej] M[oś]ci hetmaństwo polne dano” (L. Sapieha do K. Radziwiłła, Warszawa, 24 XII 1622, ADR, s. 272–273). Choć w epistole tej Lew Sapieha wyraził nadzieję, że Krzysztof otrzyma finalnie hetmaństwo wielkie litewskie, nie szczędził mu wyrzutów dotyczących jego rażącej niefrasobliwości:

Druga, proszę, abyś W[asza] Ksi[ążęca] M[oś]ć w pisaniu listów ostrożniejszym być raczył, bo się tem J[ego] K[rólewska] M[oś]ć bardzo obraża do W[aszej] Ksi[ążęcej] M[oś]ci, że W[asza] Ksi[ążęca] M[oś]ć *litteras iustificatorias* do Trybunałów Koronnego i Litewskiego pisać raczył, i że W[asza] Ksi[ążęca] M[oś]ć siebie justyfikujesz, a wszystkie inwidją na pana kładziesz.

(L. Sapieha do K. Radziwiłła, Warszawa, 24 XII 1622, ADR, s. 273)

Lew Sapieha należał do pierwszych Litwinów, którzy poparli kandydaturę Zygmunta Wazy na tron Polski. Zawód spowodowany lekceważącą, zdaniem wojewody wileńskiego, postawą nowo wybranego władcy wobec elit Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz jego osoby był tym większy. Lew dał wyraz własnemu rozgoryczeniu w listach do swojego protektora Krzysztofa Radziwiłła Pioruna pisanych w początkowym okresie panowania w Rzeczypospolitej pierwszego Wazy. Epistoły te przepełniała ironia wyrażająca brak wiary w przychylność monarchy, nie brak w nich dosadnych, ośmieszających opisów zachowania króla, a także krytyki wymierzonej w cały monarszy dwór. Autor omawianych listów wielokrotnie skarżył się Radziwiłłowi oraz podkreślał swoje zasługi dla kraju, by później skonstrastować je z niesprawiedliwością doznaną na dworze. W miarę kolejnych nadań majątkowych Zygmunt Waza zyskiwał w oczach wojewody wileńskiego – służba dla państwa została wynagrodzona, a Lew mógł znów w pełni skupić się na działalności politycznej, w tym również na dbaniu o interesy Radziwiłłowskie. Listy Sapiehy kierowane kolejno do Krzysztofa Radziwiłła Pioruna, Mikołaja Krzysztofa Sierotki oraz Krzysztofa Radziwiłła (zm. 1640) obrazują ewolucję jego stosunku wobec Zygmunta III – początkowy brak zaufania zastępuje silna postawa regalistyczna. Wojewoda wileński niejednokrotnie przekonywał adresatów do polityki króla, a nawet usprawiedliwiał przed nimi przedsię-

wzięte przez niego kroki. Nie oznacza to jednak, że zrezygnował z krytyki działalności dworu oraz opisów dezawuuujących króla.

W korespondencji kierowanej do Radziwiłłów kanclerz litewski stosował charakterystyczne dla czasu powstania formuły salutacyjne i subskrypcyjne oraz tytułował adresatów zgodnie z panującymi w epoce konwencjami, pisał również w sposób prosty, ale jednocześnie bardzo barwny. Nie był erudytą, rzadko korzystał z łacińskich wtrętów czy klasycznych cytatów, by wzmocnić swój punkt widzenia, wolał posłużyć się kolokwializmem lub przysłowiem. Sapieha to świetny obserwator rzeczywistości, jego listy opisujące aktywność monarchów są zaś dziś ważnym źródłem historycznym, a także zabytkiem dawnej epistolografii.

### **The correspondence of Lew Sapieha addressed at the Radziwiłł family (in the years 1586–1622). A contribution to the reception of Stephen Báthory and Sigismund III Vasa in Lithuania**

#### The Summary

The topic of this paper is the representation of the two kings of Poland – Stephen Báthory and Sigismund III Vasa – emerging from the correspondence of Lew Sapieha addressed to the Radziwiłłs of Birża: Krzysztof ‘the Thunder’ and his son Krzysztof (d. 1640), as well as Mikołaj Krzysztof Sierotka of the Nieśwież line of the family. A look at Sapieha’s writings allows to capture the differences in his descriptions of the two monarchs and also enables identifying the rhetoric tools aimed at making the king’s policies favourable in the eyes of the addressees. Sapieha’s letters are testaments of his unusual ability to depict reality colourfully; most of all, however, they enrich the knowledge on the art of epistolography in the past centuries, a topic which remains not fully explored by literary historians.

**Słowa kluczowe:** epistolografia, Lew Sapieha, Radziwiłłowie

**Keywords:** epistolography, Lew Sapieha, the Radziwiłł family